Już jutro WIELKI KONKURS

TRYBUNA ROBOTNICZA

Wyd. C — 4 strony — Cena 2 zł.

Nr. 177 — (848) Katowice - Kraków - Wrocław - Częstochowa - Rzeszów - Kielce, poniedziałek, 30 czerwca 1947 r. Rok V.

Dziś w numerze:

Podpisanie umowy polsko-bułgarskiej

USA MUSZĄ WYJAŚNIĆ SWOJE STANOWISKO w sprawie pomocy dla Europy

W dniu poświęcenia sztandaru Komitetu Wojewódzkiego PPS bratniej organizacji serdeczne życzenia owocnej pracy nad wspólną odbudową Polski Ludowej i cementowaniem jedności klasy robotniczej zasyła Komitet Wojewódzki PPR i Redakcja „Trybuny Robotniczej.

ANGLIA i USA zakupują żywność dla Niemiec

NOWY JORK, niedziela

Gubernatorzy wojskowi ANGLII I STANÓW ZJEDNOCZONYCH w Niemczech, marszałek sir SHOLTO DOUGLAS i gen. LUCIUS CLAY podali do wiadomości, że za cenę 8 milionów dolarów zakupiono za granicą ... ton tłuszczu jadalnego dla Niemiec.

Indonezja przyjmuje warunki Holandii

BATAWIA, niedziela

Prezydent republiki indonezyjskiej dr SOEKARNO przyjął zasadnicze warunki rządu holenderskiego.

TELEFONEM Z PARYŻA

Drugi dzień obrad konferencji paryskiej ministrów spraw zagranicznych Związku Radzieckiego, Anglii i Francji został zakończony bez wydania oficjalnego komunikatu. – Obrady odbywają się nadal przy drzwiach zamkniętych.

Podczas gdy ministrowie spraw zagranicznych Anglii, Francji i Związku Radzieckiego już drugi dzień obradują w Paryżu nad zagadnieniem przyspieszenia odbudowy Europy, uwaga opinii publicznej koncentruje się na zagadnieniu do jakich praktycznych wniosków może konferencja ta doprowadzić.

W KOŁACH ZBLIŻONYCH DO DELEGACJI RADZIECKIEJ PODKREŚLA SIĘ, ŻE POZA PRZEMÓWIENIEM MINISTRA MARSHALLA NA UNIWERSYTECIE W HARVARD, KTÓRE W ŻADEN SPOSÓB NIE MOŻE BYĆ UWAŻANE ZA OFICJALNĄ WYPOWIEDŹ RZĄDU USA I CZĘSTO SPRZECZNYCH ZE SOBĄ KOMENTARZY PRASY I POLITYKÓW AMERYKAŃSKICH, NIE WIADOMO ZUPEŁNIE JAKIE STANOWISKO ZAJMIE ADMINISTRACJA TRUMANA W SPRAWIE ZREALIZOWANIA PLANU POMOCY AMERYKAŃSKIEJ DLA ODBUDOWY EUROPY.

Rozpoczęta w niejasnych okolicznościach konferencja paryska będzie miała przede wszystkim za zadanie wyjaśnienie istotnego sensu oświadczenia Marshalla.

Jest na to bardzo prosty sposób.

Konferencja ministrów może zwrócić się do rządu amerykańskiego z zapytaniem na jaką pomoc mogą liczyć państwa europejskie oraz zapytać o warunki i terminy kredytów amerykańskich. Konferencja paryska powinnaby również zapytać rząd Stanów Zjednoczonych, czy państwa europejskie mogą być pewne, że Kongres zaaprobuje posunięcia, podjęte przez rząd amerykański w celu przyjścia z pomocą państwom europejskim.

Pytania te nie powinny wpłynąć na zwłokę w pracach konferencji paryskiej.

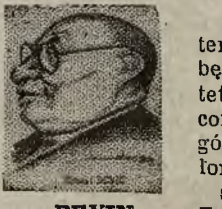
Po skierowaniu zapytań do Waszyngtonu, konferencja paryska mogłaby przystąpić do pracy w celu zebrania danych o potrzebach państw europejskich w związku ze spodziewaną pomocą gospodarczą Stanów Zjednoczonych.

Zwrócenie się o wyjaśnienie do rządu Stanów Zjednoczonych jest tym bardziej wskazane, że zarówno rządy francuski, jak i brytyjski stwierdziły, iż nie posiadają żadnych informacji co do planu pomocy amerykańskiej dla Europy poza tymi, jakie ukazały się w prasie.

Plan Bevina

LONDYN, niedziela

Minister Bevin przedstawił na konferencji paryskiej **plan utworzenia CENTRALNEGO KOMITETU GOSPODARCZEGO.**



BEVIN

Komitetowi temu podlegać będą podkomitety, poświęcone poszczególnym działom życia gospodarczego Europy, jak przemysł **spożywczy, węgiel, żelazo, stal, energia elektryczna itd.**

Zadaniem podkomitetów byłoby **zestawienie bilansu potrzeb Europy** w każdym poszczególnym dziale oraz możliwości produkcyjne krajów europejskich.

Deficyt w każdym poszczególnym wypadku byłby wskaźnikiem, **jaka pomoc amerykańska jest Europie potrzebna.**

Dlaczego obrady są tajne?

— Manchester Guardian

Niewątpliwie **ważne przyczyny**, związane z doświadczeniami z poprzednich konferencji ministrów spraw zagranicznych, skłoniły ministrów do powzięcia decyzji tajności obrad.

Nie ulega wątpliwości, że szanse na kompromis zmniejszyłyby się, gdyby każda wypowiedź ministrów była podawana do publicznej wiadomości.

Jawność obrad przeważnie zmusza ministrów do zajęcia zawczasu stanowiska w każdej sprawie, a później trudno jest to stanowisko zmienić ze względów prestiżowych.

Nowe dni Krakowa



Kraków ma dwa oblicza. Jedno dawne, konserwatywne, chowające się przed współczesnością za mury starych kamienic i przegrody dawnych pojęć.

Drugie oblicze Krakowa jest nowoczesne. W „Manifeście komunistycznym" wymieniono nie wiele miast Europy. Jest w nim wspomnienie o Krakowie z roku 1846. Rozsławia ono siedzibę Piastów i Jagiellonów, stanowi jej drugie wzgórze wawelskie, wyznacza miastu ważne miejsce w dziejach emancypacji polskiego i międzynarodowego proletariatu.

Kraków przestał być stolicą królów przed kilku wiekami, nie stracił jednak roli stolicy duchowej. Utrzymywał ją, gdy szedł z czasem, tracił i spadał na poziom partykularnego ośrodka, gdy odstawał od postępu.

Chlubą miasta była Akademia zanim nie zdusiła jej ciasna scholastyka, zubożył zanik świeckiej myśli. Do najświetniejszych czasów godnych tradycji złotego wieku i lat, gdy po ulicach Krakowa chodził Mikołaj Kopernik, należy druga połowa XIX wieku, błyszcząca nazwiskami wielkich uczonych, pisarzy, mistrzów pędzla i dłuta, aktorów.

Dziś jest Kraków najbardziej liczebnym w Polsce ogniskiem wyższego szkolnictwa i siedzibą Akademii. Nie one wszakże nadają mu — narazie — charakter postępowy. Wynika on raczej z tradycji listopada 1923 roku i pamiętnego „Semperitu", z kronik socjalistycznego ruchu liczącego pół wieku. W Krakowie głosił prawdę Ludwik Waryński. Z Krakowem wiąże się biografia wodza rewolucyjnego proletariatu Rosji i całego świata. W Krakowie pod bokiem gubernatora — najeźdźcy powstała jedna z pierwszych w Polsce komórek oporu „Polska Ludowa".

W awangardzie Krakowa stoi dziś ruch robotniczy. Robotnik polski kształtuje pozycję królewskiego ongiś grodu. Intelektualistyczna lewica nadaje ton jego życiu umysłowemu, wspomaga wydatnie jego odrodzenie w całej Polsce. Naukowe koła ociągają się wprawdzie jeszcze, lecz odbędą bez wątpienia drogę, zbawienną dla kultury polskiej. Symbolem Krakowa naszych dni będzie Robotniczy Dom Kultury, w pałacu, w którym onegdaj rezydowali Potoccy.

Bezcenna jest przeszłość Krakowa, jego zabytki budownictwa, zbiory, galerie pamiątki narodowe. Znalazłszy się pod patronatem ludowym, zostaną one upowszechnione pierwszy raz w pełnym sensie. „Dni Krakowa", kolebki kościuszkowskiej insurekcji, są początkiem przyswajania Polsce narodowej kultury w prawdziwie ludowym, najszerszym zasięgu.

W tym rozumieniu Dni Krakowa nigdy już nie miną, będą instytucją stałą. Zostaną nią również z treści społecznej i politycznej, tak bogatej, jak młodzieńcze i zasobne w twórcze siły są klasy robotników i chłopów, które dziś piszą dzieje Polski.

Święto Morza



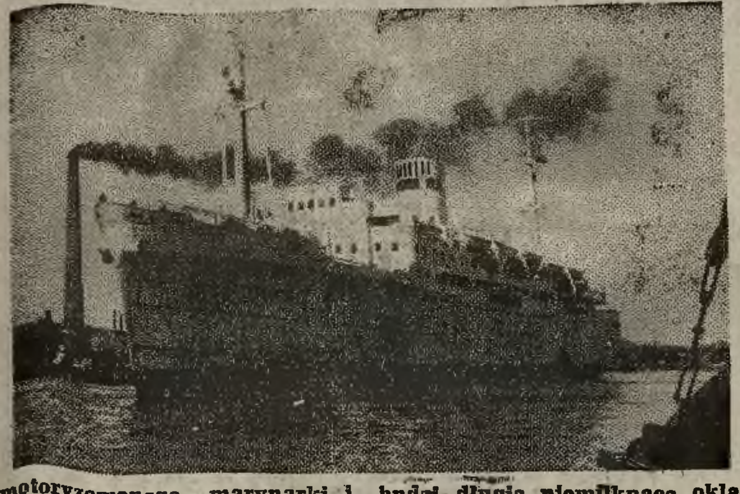
Dnia 27 czerwca od wczesnych godzin rannych zaczęły napływać do SZCZECINA delegacje różnych organizacji z całego kraju, celem wzięcia udziału w wielkich uroczystościach ŚWIĘTA MORZA.

Ulicami miasta przeciągają bezustannie oddziały wojska zmotoryzowanego, marynarki i piechoty.

Podążają również do punktów zbornych liczne oddziały młodzieży harcerskiej, Wici, OM TUR, stronnictw politycznych i innych. Przeważa młodzież ZWM, która przybywa na zorganizowany w dniach ŚWIĘTA MORZA w Szczecinie zlot.

Podążają również liczne drużyny sportowe, aby wziąć udział w krajowych imprezach sportowych.

Szczecin radośnie wita przybywających gości, manifestując na cześć przemaszerowujących oddziałów, zwłaszcza wojsko budzi długie niemilknące oklaski i okrzyki.



Komitet Wojewódzki ŚWIĘTA MORZA zapewnił przybywającym kwatery i wyżywienie.

Następnie odbyło się oficjalne otwarcie uroczystości ŚWIĘTA MORZA, połączone z poświęceniem wielkiego szpitala wojewódzkiego PSS.

SYTUACJA STRAJKOWA W USA

WSPÓLNA KONFERENCJA AFL i CIO

NOWY JORK, niedziela

Na ogół sytuacja strajkowa w USA nie uległa ostatnio żadnym poważniejszym zmianom.

Nadal strajkuje **około 250 tysięcy górników.**

Rokowania w sprawie nowej umowy zbiorowej nie są prowadzone i 8 lipca tj. po zakończeniu dorocznego 10-dniowego urlopu górników, należy się liczyć z możliwością wybuchu **strajku powszechnego w przemyśle górniczym.**





Green Murray

Przywódca Zrzeszenia Amerykańskich Związków Zawodowych (CIO) **PHILIP MURRAY zaprosił wczoraj przywódcę rywalizującego Zrzesz. Związków Zawodowych (AFL) GREENA** na wspólną konferencję na której **przywódcy obu federacji związkowych rozważą wspólne metody walki przeciwko uchwalonej przez Kongres ustawie antyrobotniczej.**

Ratyfikacja traktatu pokojowego przez włoskie zgromadzenie konstytucyjne

Włoski minister spraw zagranicznych, hr. Sforza przedłożył w piątek wieczorem Zgromadzeniu Konstytucyjnemu projekt ustawy, o ratyfikacji traktatu pokojowego dla Włoch. Przed rozpoczęciem dyskusji nad projektem w samym Zgromadzeniu zostanie on rozpatrzony przez odpowiednie komisje.

Polacy z Francji wracają do kraju

Z Bruay En Artois odjechał do Polski trzeci w tym roku pociąg repatriacyjny, zabierając 535 osób. Odjeżdżający żegnani byli przez konsula R. P. w Lille, **LARYSZA** i przeszło 7 tysięcy Polaków z Francji.

Rządu jedności republikańskiej domagają się francuscy komuniści

na Kongresie Partii w Strassburgu

OD NASZEGO SPECJALNEGO WYSŁANNIKA

Strassburg, niedziela

25 czerwca br. rozpoczął się w Strassburgu, stolicy Alzacji, XI. Kongres Komunistycznej Partii Francji. Kongres ten odbywa się w trudnej dla Francji chwili.

KRAJ PRZEŻYWA BOWIEM WIELE TRUDNOŚCI GOSPODARCZYCH, SPOWODOWANYCH PRZEZ EGOIZM KLAS POSIADAJĄCYCH, NACISK AMERYKAŃSKIEGO IMPERIALIZMU I PRZEZ POSŁUSZNĄ INTERESOM KÓŁ REAKCYJNYCH ANTYROBOTNICZĄ, ANTYLUDOWĄ POLITYKĘ RZĄDU.





Thorez Duclos

Ta polityka rządu Ramadiera powodująca spadek stopy życiowej mas pracujących, stanowi kontynuację zasady zrzucania wszystkich ciężarów na masy pracujące. — Wydatki wojskowe zwiększają się, wydatki na oświatę kurczą się, powiększają się trudności aprowizacyjne, rośnie nędza mas pracujących, zaś zyski trustów powiększają się.

Stąd niezadowolenie robotników, chłopów, urzędników i drobnych kupców. Klasa robotnicza pracuje, a koła prawicowe coraz jawniej, coraz otwarciej, wysuwają swój plan podporządkowania Francji obcym jej interesom, oddania mas pracujących w niewolę obcego kapitału i wprowadzenia dyktatury osobistej awanturnika, stojącego na straży tych interesów.

Komuniści, odsunięci od rządu, jako najgroźniejsi przeciwnicy tej polityki, stanowią dzisiaj jedyną reprezentację polityczną mas pracujących, jedyną siłę, broniącą konsekwentnie interesów mas ludowych, wolności, suwerenności i niezależności Francji. Odsunięci od rządu stoją oni nadal na stanowisku odpowiedzialności za losy Francji, za przyszłość narodu francuskiego, uważają się nadal za partię rządową. Wysuwają coraz bardziej, coraz uporczywiej, niż kiedykolwiek, hasła zjednoczenia wszystkich sił narodu francuskiego, wszystkich republikanów i demokratów, a zwłaszcza hasła jedności komunistów i socjalistów, oraz wspólnej akcji dla powrotu do polityki demokratycznej i postępu dla stworzenia rządu jedności republikańskiej zgodnie z wolą narodu francuskiego, wyrażoną w wyborach.

Partia komunistyczna jest największą i jedyną prawdziwie związaną z ludem siłą polityczną Francji. Obecny Kongres zorganizowano w Srassburgu, ośrodku wpływów reakcji, gdzie w każdej prawie kawiarni wisi portret De Gaulle'a. Ten wybór ma swoją wymowę polityczną. **SAM KONGRES JEST TAK POTĘŻNYM WYDARZENIEM W ŻYCIU KRAJU, ŻE**

(Dalszy ciąg na str. 2-giej)

MARSZ

48 godzin przed otwarciem konferencji paryskiej spotkała się w Frankfurcie nad Menem RADA GOSPODARCZA utworzona przez anglo-amerykański zarząd wojskowy w Niemczech.

Podczas gdy w Paryżu ministrowie spraw zagranicznych ZWIĄZKU RADZIECKIEGO, ANGLII I FRANCJI omawiać będą plan odbudowy gospodarczej Europy, w Frankfurcie n/Menem Niemiecka Rada Gospodarcza zajmie się urzeczywistnieniem planu podziału Niemiec.

Kiedy późną wiosną br. okupacyjne władze amerykańskie w Niemczech współpracujące z reakcyjnym ugrupowaniem chrześcijańskich demokratów w Bawarii, po raz pierwszy zaproponowały FRANKFURT, jako „stolicę stref zachodnich", oświadczyli, że jest to „tylko ze względów związanych z tym układów technicznych".

Władze brytyjskie entuzjastycznie zgodziły się na propozycję amerykańską, zaprzeczając, oświadczeniu jakoby ta „techniczna koncentracja" miała jakieś uboczne cele.

Dopiero w jakiś czas później okazało się, że Frankfurt ma zostać nie tylko centrum już istniejących władz administracyjnych, ale także siedzibą nowoutworzonej Rady Gospodarczej.

Prasa demokratyczna zwróciła już wówczas uwagę, że jest to pierwszy krok na drodze stworzenia czegoś w rodzaju parlamentu zachodnich Niemiec, a więc także oddzielnego państwa zachodnio-niemieckiego. To zaniepokojenie opinii demokratycznej było zrozumiałe, gdyż wiadomo, że taki właśnie podział Niemiec leży u podstaw CHURCHILLOWSKO-DULLESOWSKIEJ koncepcji utworzenia BLOKU PAŃSTW ZACHODNICH pod przewodnictwem Niemiec.

Władze brytyjskie i amerykańskie kategorycznie zdementowały pogłoski, jakoby takie porozumienie leżało w ich intencji. Niemniej jednak, w pierwszej korespondencji z obrad Rady Gospodarczej, wysłannik Times'a zauważył, że o „Radzie Gospodarczej" mówi się już obecnie, jako o parlamencie niemieckim.

Pomijając jednak ostatecznie cele tej nierealnej polityki w stosunku do Niemiec, musimy zauważyć, że jest ona zwrócona w kierunku ożywienia demokratyzacji Niemiec, zostać jej [illegible].

Amerykanie zdołali wciągnąć reakcyjną Bawarię do związku prowincji niemieckich w tym celu, aby przeciwważyć wpływy proletariackiej pn.-reńsko-westfalskiej prowincji.

W tej prowincji, która obejmuje także Zagłębie Ruhry, notować można stały i ostatnio szybki wzrost wpływów partii komunistycznej.

Wobec tego stało się niezbędne [illegible] z punktu widzenia obrony interesów reakcji zmniejszenie swojego funkcji i wpływów rządów poszczególnych prowincji oraz stworzenie nadrzędnego ciała, w którym katolicka Bawaria miałaby potężny, a możliwie, że i decydujący głos.

TO WŁAŚNIE ZOSTAŁO OSIĄGNIĘTE DZIĘKI STWORZENIU RADY GOSPODARCZEJ NIEMIEC.

ANDRZEJ BRONOWSKI.

Wywiad z posłem Kanady

W dniu 27 bm. odbyło się spotkanie w Warszawie p. PORTER KIRKWOOD z przedstawicielami prasy polskiej.

Odpowiadając na pytania dziennikarzy p. Kirkwood oświadczył, iż społeczeństwo Kanady ogromnie interesowało się Polską w czasie wojny i samorzutnie organizowało pomoc dla ludności polskiej.

Pomoc udzielona przez Kanadę Polsce od roku 1939 do chwili obecnej wyraża się cyfrą 5 MILIONÓW DOLARÓW.

P. Kirkwood oświadczył, że w nowym pounrrowskim planie pomocy Kanada przeznaczyła dla zniszczonych krajów Europy 20 MILIONÓW DOLARÓW.

Znaczną częścią tej pomocy objęta jest Polska.

Kanadyjska pomoc pounrrowska nie dotyczy Niemiec.

Chargé d'affaires Kanady odpowiadając na pytanie jednego z dziennikarzy w sprawie stosunku Kanady do zagadnień europejskich — podkreślił, że społeczeństwo kanadyjskie zainteresowane jest w tym, aby nie dopuścić do odrodzenia się niebezpieczeństwa niemieckiego.

Kongres w Strassburgu

Od specjalnego wysłannika „Trybuny Robotniczej"

(Dokończenie ze str. 1-szej)

WYWRZE ON SWÓJ WPŁYW POLITYCZNY TAKŻE I NA TEN WROGI DOTĄD KOMUNISTOM OŚRODEK. Sam przyjazd delegatów z całej Francji oraz kolonii francuskich stanowi dla tego miasta niemały wstrząs. Kiedy patrzy się na portrety Thoreza na murach Strassburga i słyszy się śpiew młodych bojowników, którzy się tu zjechali, aby obradować nad losami Francji, tych najlepszych synów ludu francuskiego, stanowiących sól ziemi francuskiej, wydaje się, że Strassburg już dzisiaj zmienił swoje oblicze.


Marthy


Cachin


Frachon

KONGRES ROZPOCZĄŁ SIĘ 25 CZERWCA O GODZ. 10 RANO.

Przyglądamy się delegatom. Przed otwarciem posiedzenia nastrój jest bezpośredni, wesoły i prosty. Przeważa młodzież — widać dużo kobiet. KOMUNIŚCI SĄ PARTIĄ MŁODOŚCI I PRZYSZŁOŚCI. Odczuwa się to na każdym kroku. Delegaci zachowują się swobodnie. Wśród nich widzimy delegację krajów egzotycznych, jest wielu delegatów w fezach — to reprezentanci Afryki Północnej. Widać Mulatów i Murzynów z tzw. Czarnej Afryki. — Guadelupy, Martyniki i innych kolonii, KOMUNIŚCI SĄ BOWIEM PARTIĄ „UNII FRANCUSKIEJ".

Na sali panuje duch prawdziwego proletariackiego internacjonalizmu i braterstwa. Murzyni siedzą i po koleżeńsku rozmawiają z Francuzami. Wszyscy są bowiem bojownikami jednej sprawy, o jedność i demokrację Unii Francuskiej.

Mowa Thoreza

Po przerwie, o godz. 4,30 przewodnictwo obrad obejmuje nestor partii Marcel CACHIN, który po oznajmieniu, że na Kongres przybył sekretarz generalny Komunistycznej Partii Anglii Harry POLLIT, zapowiada referat o sytuacji ogólnej sekretarza generalnego partii, Maurice Thorez'a. „CZAS JUŻ JEST DAĆ GŁOS CZŁOWIEKOWI, KTÓRY W DZISIEJSZEJ TRUDNEJ CHWILI JEST NAJBARDZIEJ POWOŁANY, MÓWIĆ W IMIENIU FRANCJI I REPUBLIKI" — tym słowom Cachin'a towarzyszy prawdziwy huragan oklasków. Stojąc już na trybunie Thorez długo nie może zabrać głosu. Rozlegają się dźwięki Międzynarodówki. Thorez jest symbolem wielkiego ideału, o który walczą komuniści francuscy na czele ludu francuskiego.

Oddać to, co mówił Thorez, jest rzeczą bardzo trudną — tak bogate było jego przemówienie, tak głębokie i sugestywne były jego słowa.

Mówił o wzroście produkcji po wyzwoleniu Francji, osiągniętym dzięki entuzjazmowi klasy robotniczej, która odbudowuje Francję, o trudnościach z węglem hamujących obecną produkcję, i o pożyczkach amerykańskich, które podważają niezależność Francji. Mówił o szkodliwej polityce gospodarczej rządu, który nie chce dać robotnikom premii za wydajność pracy i zasłania się fałszywą teorią, że wszelka zwyżka płac prowadzi do inflacji. Thorez wskazuje, że masom pracującym odbiera się to, co zdobyły one w okresie udziału komunistów w rządzie. Mówiąc o bankructwie tzw. „doświadczenia Bluma" Thorez wskazuje, że było ono nieuniknione, jeśli rząd postanowił sobie kontynuować politykę oszczędzania i bicia na pocieszenie biednych. Thorez wyjaśnił przyczynę strajku, niezadowolenie chłopów, zestawiając to wszystko z programem partii i wyjaśniając że walka polityczna we Francji jest walką o słuszny program gospodarczy, walką olbrzymich mas pracujących, które żyją co raz gorzej, WALKĄ Z GARSTKĄ PASOŻYTÓW, KTÓRZY DLA UTRZYMANIA SWOICH PRZYWILEJÓW PCHAJĄ KRAJ DO UTRATY NIEZAWISŁOŚCI.

Fałszywe argumenty

Thorez mocno podkreślił fałszywy argument, jakoby komuniści odeszli od rządu w obawie przed trudnościami i wskazał na przykłady (9. 2 1934 r. Monachium, walka partyzantów w okresie okupacji itd.) że komuniści nigdy nie bali się trudności. Reakcja francuska, której udało się zachować swoje kadry, swoją biurokrację, złożoną z elementów Vichy, przechodzi obecnie do ataku i pragnie obalić Republikę, powraca ona do starej polityki ucisku kolonialnego, która przyniesie Francji jedynie największe szkody.

W ostatniej części swojej mowy Thorez omówił sprawy jedności klasy robotniczej, występując ostro przeciwko rewizjonizmowi Bluma, teorii humanistycznego socjalizmu i wskazując, że są one błędne, antymarksistowskie, że prowadzą w praktyce do jedności z reakcją i do zdrady interesów klasy robotniczej. Następnie wskazał jako główne zadanie partii walkę o jedność klasy robotniczej, o bliską braterską współpracę z robotnikami socjalistycznymi, o jedność w wspólnej walce o słuszne prawa mas pracujących. — Thorez skończył swoje przemówienie omówieniem sprawy rozwoju partii i okrzykami na cześć jedności narodu francuskiego i zwycięstwa demokracji.

Tylko przez odwołanie się do zaufania ludu, przez utworzenie rządu mającego zaufanie ludu i realizującego politykę idącą po linii interesów ludu można wyjść z trudności — stwierdził Thorez. Przez nawrót do takiej polityki można odrodzić Francję. Do walki o ten cel poprzez zjednoczenie klasy robotniczej i sił demokratycznych wezwał Thorez zjazd.

Najlepszy syn Francji

Thorez mówi niejako całym ciałem, potrząsając wielkim torsem, który w momencie, kiedy chce coś specjalnie podkreślić wyrzuca gwałtownie naprzód, czemu towarzyszy raptowne poruszenie głową.

Głos jego zmienia ciągle swoje modulacje: jest, pełen SZLACHETNEGO OBURZENIA i GNIEWU, kiedy mówi o machinacjach reakcji i spisku przeciwko ludowi, pełen IRONII, gdy cytuje pseudonaukowe argumenty, pseudo-socjalistów w rodzaju Bluma, jest PATETYCZNY, kiedy wspomina o tradycjach partii, o jej roli, jako nadziei ludu francuskiego, jest pełen MIŁOŚCI i WSPÓŁCZUCIA, kiedy mówi o cierpieniach ludu, pełen BÓLU, kiedy mówi o ofiarach poległych towarzyszy, pełen PROSTOTY, kiedy omawia zagadnienia organizacyjne partii, pełen ENTUZJAZMU i WIARY, gdy mówi o przyszłości Francji.

Poszczególne zdania kończą się często jakby uderzeniem pioruna. Głos przechodzi w krzyk, całe ciało porusza się gwałtownie naprzód i wydaje się, że trybuna jest za ciasna dla tego człowieka, którego potężne muskularne ciało zdaje się być siedliskiem wulkanicznej energii i siły.

A sala słucha, słucha z zapartym oddechem swojego Maurice'a, którego otacza miłością, szacunkiem, którego uwielbia i którego każde słowo zda się być wyrazem myśli i uczuć słuchaczy.

I dlatego tak entuzjastycznie tak gorąco i szczerze oklaskują tego najlepszego syna Francji.

KAROL MARTEL.

WĘGRY mają plan gospodarczy

BUDAPESZT niedziela

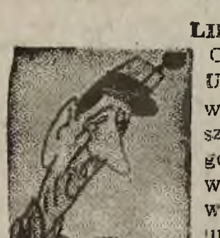

Dinnyes

Premier rządu węgiersk. DINNYES przedstawił WĘGIERSKIEMU ZGROMADZENIU NARODOWEMU do rozpatrzenia projekt ustawy o TRZECHLETNIM PLANIE GOSPODARCZYM Węgier.

Przewodniczący Zgromadzenia Narodowego zaproponował rozpatrzenie tego projektu w ciągu najkrótszego okresu, celem przystąpienia do jego realizacji.

Nowe wystąpienie de GAULLE'A

LILLE, niedziela

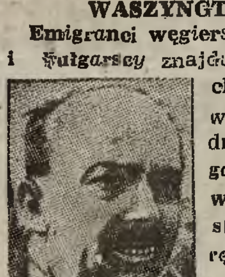


Generał DE GAULLE uda się w dniu jutrzejszym do Lille, gdzie wygłosi ważne przemówienie, w toku uroczystości, jakie odbędą się w tym mieście w związku z odsłonięciem pomnika bohaterów Ruchu Oporu.

Reakcyjna emigracja w USA

WASZYNGTON, niedziela

Emigranci węgierscy, rumuńscy i bułgarscy znajdujący się w chwili obecnej w Stanach Zjednoczonych organizują się w większe grupy, stwarzając odrębne skupiska. Prasa donosi również, że w organizacjach tych prowadzi się na szeroką skalę działalność o charakterze reakcyjnym, antyradzieckim.


Nagy

Były premier węgierski FERENC NAGY, który przybył niedawno do Stanów Zjednoczonych oświadczył, że ma on zamiar pozostać na stałe w USA.

Młodzież kanadyjska wyjeżdża na festiwal praski

OTTAWA, niedziela

30 przedstawicieli Federacji Młodzieży Kanadyjskiej wyjedzie na Międzynarodowy Festiwal Młodzieżowy w Pradze.

Po wzięciu udziału w Festiwalu Młodzieżowym, przedstawiciele młodzieży kanadyjskiej wyjadą do Jugosławii, celem wzięcia udziału w odbudowie młodzieżowej linni kolejowej w Jugosławii

ODBUDOWA NIEMIEC warunkiem pomocy amerykańskiej?

Jak komunikują, 2 lipca do Berlina mają przybyć min. handlu USA Harriman i min. rolnictwa Anderson ze sztabem ekspertów, w celu zbadania sytuacji gospodarczej i aprowizacyjnej Niemiec.


Harrinman

Znany dziennikarz waszyngtoński DREW PEARSON twierdzi w nowojorskim „DAILY MIRROR", że głównym zadaniem misji Harrimana jest zbadanie sytuacji w Niemczech, możliwości zwiększenia produkcji węgla w Zagłębiu Ruhry oraz innych problemów przemysłowych Niemiec zachodnich.

Jak donosi berliński korespondent „NEW YORK TIMES" JACK RAYMOND, Waszyngton zawiadomił przedstawicieli amerykańskiego zarządu wojskowego w Niemczech, że liczyć się należy z możliwością włączenia Niemiec do amerykańskiego planu pomocy Europie.

Przedstawiciele amerykańskiego zarządu wojskowego w Niemczech uważają, że jedną z głównych przyczyn opóźnienia odbudowy Europy jest gospodarcza stagnacja w pokonanych Niemczech. Koła te wyrażają opinię, że Stany Zjednoczone przy realizacji planu Marshalla domagać się będą od Związku Radzieckiego rezygnacji z reparacji niemieckich.

Na pocieszenie Schumacherowi
Delegaci USA, Anglii i Francji przybędą na Kongres SPD

LONDYN, niedziela

29 czerwca br. w Norymberdze rozpoczną się obrady zjazdu niemieckiej partii socjal-demokratycznej, na które przybędą delegaci z 12 państw.

Delegatów przyślą: STANY ZJEDNOCZONE, WIELKA BRYTANIA, FRANCJA, HOLANDIA, BELGIA, CZECHOSŁOWACJA, NORWEGIA, DANIA, SZWECJA, SZWAJCARIA, WŁOCHY I AUSTRIA.

Na konferencji przemawiać będą w imieniu brytyjskiej Partii Pracy — jej sekretarz generalny DENIS HEALY, w imieniu socjalistów francuskich SALOMON GRUMBACH a w imieniu Belgii — weteran belgijskiego ruchu socjalistycznego LOUIS DE BROUCKERE.

Zjazd Niemieckiej Partii Socjalistycznej

Po raz pierwszy od lat 15 partie socjalistyczne różnych krajów nawiązują ponownie kontakt z niemieckim Kongresem Socjal - Demokratycznym — oświadczył w wywiadzie Salomon Grumbach, przewodniczący Komisji Spraw Zagranicznych Rady Republiki i delegat francuskiej partii socjalistycznej na Kongres Socjal-Demokratyczny w Norymberdze.

Jest to ciągnął Grumbach konsekwencja decyzji, powziętych ostatnio na konferencji międzynarodowej w Zurychu, w łonie której osiągnięto jednomyślność co do mianowania komisji, złożonej z przedstawicieli Anglii, Francji, Belgii, Holandii, Norwegii, Czechosłowacji i Polski — krajów, które przeważnie były okupowane i które będą wszystkie reprezentowane na Kongresie w Norymberdze. W ten sposób delegaci socjalistów tych krajów, które ucierpiały najbardziej od okupacji hitlerowskiej będą mogli dzięki obecności na Kongresie zdać sobie sprawę z nastrojów, panujących wśród socjal-demokracji niemieckiej.

Prowokacje faszystowskie we Włoszech

Rzym, niedziela

Po dwugodzinnym strajku protestacyjnym przeciwko prowokacjom faszystowskim na Sycylii w dniu 25 czerwca, w wielu miastach odbyły się wiece. W Mediolanie ponad 100 tysięcy pracowników brało udział w pochodach ulicznych pod hasłem „Rok 1922 więcej się nie powtórzy". Protestowano przeciwko prowokacjom faszystowskim, których objawem było m. in. zrzucenie tegoż dnia większej ilości ulotek z wieży katedry mediolańskiej. W Reggie de Calabria banda faszystów kwalunkwistów napadła na siedzibę partii komunistycznej i zdemolowała lokal. W niektórych miejscowościach partie demokratyczne nie mogą powstrzymać wzburzenia ludu. Np. w Pistoi i Toskanie demonstranci wtargnęli do siedziby kwalunkwistów i spalili akta. Sekretarz sycylijskiej Federacji Pracy Vittorio de Santii w towarzystwie delegacji klasy pracującej Sycylii przyjęci zostali przez premiera de Gasperi i doręczyli mu tekst rezolucji uchwalonej przez Egzekutywę Federacji, a żądającej wszczęcia skutecznej akcji przeciwko politycznym bandytom sycylijskim, rozwiązania organizacji faszystowskich, zawieszenia faszystowskich dzienników i surowego ukarania winnych krwawych zajść. Ponadto rezolucja domaga się reformy rolnej na Sycylii, gdzie feudalni właściciele majątków uprawiają terror polityczny. Przedstawiciele Federacji żądają również utworzenia specjalnej komisji parlamentarnej dla przeprowadzenia śledztwa w sprawie zajść na Sycylii.

Przegląd prasy zagranicznej

Franc-Tireur

Stany Zjednoczone dążą do koncentracji kapitału w Europie i zniesienia granic celnych.

Ale jak można sobie wyobrażać, że Europa może się odrodzić pod znakiem kapitalizmu? — skoro kapitalizm właśnie z nieodzownymi wojnami wpędził ją w obecną ciężką sytuację.

Jedynym wyjściem z sytuacji byłby system gospodarczy, polegający na nacjonalizacji wszystkich głównych źródeł surowców i przemysłów kluczowych oraz planowa eksploatacja przemysłu przez wszystkie kraje.

Daily Worker

W wigilię rozmów na temat odbudowy Europy, które rozpoczęły się w Paryżu, europejska opinia publiczna jest pełna nadziei, lecz ostrożna. Warunki, na których zasadzie rozmowy mogą doprowadzić do sukcesu, zostały sprecyzowane przez polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

To, co powiedział generał Grosz, jest typowym przykładem tego, co sądzi cała Europa.

Po pierwsze — kraje europejskie muszą same zadecydować o rodzaju pomocy, jakiej potrzebują, a po drugie — nie może być warunków politycznych, związanych z pomocą amerykańską.

DAILY HERALD

Poglądem rządu brytyjskiego jest, że konferencja paryska powinna skoncentrować się, jak tylko jest to możliwe — na przeprowadzeniu pilnego zadania uruchomienia organizacji ekspertów, która by rozpoczęła swe prace w możliwie najkrótszym czasie.

Uważa się, że najlepszą formą byłoby utworzenie szeregu małych komitetów, które by w pewien sposób były związane z Europejską Komisją Gospodarczą ONZ.

LE POPULAIRE

„Oczywiście nie można spodziewać się od konferencji czegoś więcej, niż porozumienia co do metod, które mają być zastosowane, by plan odbudowy gospodarczej mógł być zrealizowany.

Dużym krokiem naprzód byłoby utworzenie właściwej organizacji dla ustalenia potrzebnych danych".

The Manchester Guardian

Należy przeto sądzić, że ZSRR i W. Brytania — różniąc się co do pośpiechu zagadnienia — będą dążyły do szybkiego porozumienia.

Niemniej wydaje się, że stanowisko radzieckie jest nieco odmienne od brytyjskiego, jeśli chodzi o technikę postępowania, jaką należy zastosować w rozwiązywaniu całego problemu.

Komentarze moskiewskie i państw Europy wschodniej wskazują na to, że EUROPEJSKA KOMISJA GOSPODARCZA ONZ jest najbardziej powołana do rozpatrzenia planu Marshalla.

Natomiast Bevin opowiada się raczej za powołaniem do życia specjalnej komisji do rozpatrzenia oferty Marshalla.

Ponieważ jednak stanowisko radzieckie należy tłumaczyć chęcią działania poprzez ONZ, różnice nie wydają się być tak znaczne, bowiem Bevin zapewnił Trygve Lie o tym, że ONZ BĘDZIE ODPOWIEDNIO UWZGLĘDNIONA W PRACACH NAD REALIZACJĄ PROGRAMU AMERYKAŃSKIEGO.

USA i odbudowa Europy

Odbudowa gospodarcza państw europejskich byłaby znacznie łatwiejsza, gdyby państwa te otrzymały pomoc ze Stanów Zjednoczonych w postaci pożyczek, kredytów i towarów.

Stany Zjednoczone mogą udzielić takiej pomocy, gdyż zdolność produkcyjna tego kraju nie tylko nie zmalała w czasie wojny, ale znacznie wzrosła.

Pozatem z punktu widzenia własnego dobrobytu gospodarczego jak najszybsza odbudowa państw europejskich i wyrównanie szkód wojennych leży w interesie Stanów Zjednoczonych, ponieważ pozwoliło by to na przywrócenie normalnych stosunków handlowych na świecie.

Narody Europy doskonale zdają sobie sprawę, że pomoc gospodarcza ze strony USA przyniosłaby korzyści obu stronom.

Jest bowiem rzeczą jasną, że chodzi NIE O DOBROCZYNNOŚĆ, LECZ O TRANSAKCJĘ HANDLOWĄ, w której jednakowo zainteresowane są państwa europejskie. jak i Stany Zjednoczone.

Jednakże narody europejskie przekonały się, że w praktyce pomoc amerykańska często jest uzależniona od warunków, które nie dają się pogodzić z poczuciem godności suwerennego państwa.

Żadne państwo demokratyczne w Europie nie mogłoby zgodzić się na pożyczki lub kredyty, udzielone na takich warunkach, na jakich przyznane je Grecji i Turcji. Tylko rządy antydemokratyczne, nie posiadające poparcia narodu we własnym kraju i pragnące zastąpić te poparcie przez pomoc finansową zagranicy, mogą zgodzić się na podobne warunki.

Pomoc tego rodzaju związana jest z BEZPOŚREDNIĄ INGERENCJĄ w sprawy wewnętrzne państwa, otrzymującego pomoc i nie przyczynia się do odbudowy życia gospodarczego danego kraju.

Grecja od dłuższego czasu otrzymuje „pomoc". Najpierw od WIELKIEJ BRYTANII, a teraz od STANÓW ZJEDNOCZONYCH, pod postacią pieniężną, jak i towarową, mimo to, kraj ten pogrąża się coraz bardziej w nędzy i chaosie gospodarczym.

Dlatego też przy omawianiu pomocy gospodarczej Stanów Zjednoczonych dla demokratycznych państw europejskich z góry muszą być wyłączone wszelkie WARUNKI, NIE LICUJĄCE Z GODNOŚCIĄ NARODOWĄ I NIEZALEŻNOŚCIĄ TYCH PAŃSTW ZARÓWNO W DZIEDZINIE POLITYKI ZAGRANICZNEJ, JAK I WEWNĘTRZNEJ. Warunki takie są sprzeczne z interesami poszczególnych krajów i ogólnej gospodarki światowej.

Z komentarzy prasy do planu Marshalla wynika, że pierwszym pytaniem, które powstało w opinii publicznej państw demokratycznych, było: W JAKIM STOPNIU PLAN TEN ZASPOKAJA [illegible]

Powodzenie planu Marshalla zależeć będzie od odpowiedzi na to pytanie.

Propozycja MARSHALLA została sformułowana w sposób bardzo ogólnikowy. Jednakże szermierze „bloku zachodniego" szykują się już do wykorzystania tego planu.

Może on być wykorzystany dla realizacji planu Churchilla, który bynajmniej nie zmierza do zjednoczenia wysiłków Europy dla odbudowy jej życia gospodarczego i powrotu do normalnych stosunków międzynarodowych, — lecz do zupełnie innych celów.

Wciąż jeszcze trudno powiedzieć, do jakiego stopnia plan pomocy amerykańskiej dla Europy, wysunięty przez ministra Marshalla, zostanie zrealizowany lub do jakiego stopnia osiągnie on swe cele.

O ile mają być podjęte poważne wysiłki w celu rozbudowania i skonsolidowania gospodarki państw europejskich i normalizacji handlu międzynarodowego, to nie ulega wątpliwości że wszystkie narody europejskie i wszystkie rządy będą wysiłki te popierać".

Z „DOKTRYNĄ TRUMANA",

Nie będzie podwyżki opłat za elektryczność, wodę, gaz itp. na Ziemiach Odzyskanych

WARSZAWA. Ministerstwo Ziem Odzyskanych uchyliło zarządzenie w sprawie nadsyłania do Ministerstwa wniosków o podwyższenie na Ziemiach Odzyskanych opłat za świadczenia przedsiębiorstw użyteczności publicznej jak wodociągi, elektrownie, gazownie, tramwaje itp. Uchylenie zarządzenia związane jest z uchwałą Rady Ministrów zabraniającą dokonywania podwyżek cen za usługi przedsiębiorstw komunalnych.

Związki komunalne mogą natomiast występować z odpowiednio umotywowanymi wnioskami do Ministerstwa Ziem Odzyskanych o przyznanie im dotacyj na wyrównanie strat jeśli z uzasadnionych względów gospodarczych przedsiębiorstwa komunalne wykazują deficyt. Dotacje będą przyznawane ze specjalnego fundnszu utworzonego na ten cel uchwałą Rady Ministrów.

Młodzież całej Europy przy odbudowie Warszawy

Warszawa. (PAP.) Poczynając od lipca rb. przyjeżdżać będą do Warszawy brygady młodzieżowe z całej Europy do akcji odbudowy Warszawy.

Pierwszego lipca rb. przybywa stuosobowa brygada młodzieżowa z Jugosławii. W sierpniu przybywa 50 osobowa brygada młodzieży bułgarskiej i 50 osobowa brygada młodzieży czeskiej.

Wreszcie we wrześniu przybywają brygady: norweska, duńska i szwedzka oraz francuska i szwajcarska. Łącznie brygady z tych pięciu państw będą liczyć 100 osób.

Podpisanie umowy o współpracy kulturalnej pomiędzy Polską i Bułgarią

W dniu 28 bm. w gmachu Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie podpisana została umowa o **współpracy kulturalnej pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Ludową Republiką Bułgarii.**

Umowę podpisali ze strony polskiej — minister spraw zagranicznych **Zygmunt Modzelewski,** ze strony bułgarskiej **wicepremier rządu Ludowej Republiki Bułgarii p. Traiczo Kostoff.**

STRESZCZENIE UMOWY

Obydwa rządy zawierają umowę w przeświadczeniu, że najlepszym środkiem, prowadzącym do zacieśnienia stosunków przyjaźni między bratnimi słowiańskimi narodami Polski i Bułgarii, jest **wzajemne poznanie i adaptacja wartości kulturalnych, ułatwienie i rozszerzenie bezpośrednich przejawów w dziedzinie nauki, literatury, sztuki i wszelkich innych przejawów życia kulturalnego obu krajów.**

Poszczególne artykuły umowy omawiają szczegóły wymiany kulturalnej między obu krajami. Najważniejsze z nich to: **zorganizowanie katedr i lektoratów języka i literatury bułgarskiej w Polsce i polskich w Bułgarii, wprowadzenie do programów wyższych i średnich zakładów naukowych wykładów dotyczących życia i rozwoju kraju kontrahenta, zapewnienie uczonym każdej ze stron swobody badań naukowo-badawczych drugiej strony, popieranie wzajemnych studiów na uniwersytetach i w instytucjach naukowych, popieranie wzajemnych przekładów dzieł literackich, wymiana książek i innych wydawnictw, wzmacnianie i pogłębianie współpracy między przedstawicielami nauki, literatury, sztuki, teatru, muzyki, filmu i radia obydwu krajów, współpraca nad usunięciem szkodliwych następstw antysłowiańskiej propagandy niemieckiej, ułatwianie wzajemnej działalności agencji i korespondentów prasowych.**

Umowa przewiduje utworzenie Polsko-Bułgarskiej Komisji Mieszanej, która składać się będzie z dwóch podkomisji: jednej z siedzibą w Warszawie, drugiej zaś w Sofii. Komisja opracowuje w pierwszym rzędzie plan wprowadzenia w życie niniejszej umowy. Umowa została zawarta na okres pięciu lat, licząc od dnia jej wejścia w życie.

Konferencja prasowa u premiera Bułgarii Kostoffa

Dnia 28 bm. wicepremier rządu Ludowej Republiki Bułgarii p. **Kostoff** w obecności posła Bułgarii w Warszawie p. **Tagaroffa** przyjął na konferencji prasowej przedstawicieli prasy polskiej i zagranicznej.

Na wstępie **p. Kostoff** poinformował zebranych o **podpisaniu** w dniu dzisiejszym umowy o **współpracy kulturalnej między Polską a Bułgarią.**

Wiceminister Bułgarii ocenia tę umowę jako **dalszy krok naprzód na drodze zacieśnienia przyjaźni i współpracy narodów Polski i Bułgarii.**

„Bogata odwieczna kultura polska zawsze cieszyła się i cieszy w dalszym ciągu wielkim uznaniem i zainteresowaniem narodu bułgarskiego. **Arcydzieła polskiej literatury** poczynając **od dzieł Mickiewicza, Słowackiego i Kraszewskiego aż po dzieła autorów współczesnych tłumaczone są na język bułgarski"** — informuje zebranych w dalszym ciągu wicepremier Kostoff. Nie ma prawie w Bułgarii koncertu czy imprezy muzycznej, na której nie wykonywano by utworów wielkiego kompozytora polskiego, Chopina". Wicepremier Kostoff poinformował zebranych, iż przez umowę o współpracy kulturalnej — **przeprowadził szereg rozmów na temat utrwalenia polsko-bułgarskich stosunków politycznych i gospodarczych.** Stwierdził on, iż naród bułgarski wdzięczny jest **przedstawicielom polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych za stanowisko wobec spraw Bułgarii zajęte na konferencji pokojowej w Paryżu, jak również przedstawicielom polskim w Komisji Rady Bezpieczeństwa ONZ do spraw Grecji za poparcie słusznych interesów i praw Bułgarii.**

Pan Kostoff dodał, iż **nowa Ludowa Republika Bułgarii, Bułgaria Dymitrowa, uczyni wszystko, aby utrwalić przyjaźń między narodami Polski i Bułgarii.**

„Z sympatią obserwuje naród bułgarski — mówi wicepremier w dalszym ciągu — sukcesy narodu polskiego w dziele **zagospodarowania Ziem Zachodnich.**

Granice na Odrze, Nysie i Bałtyku są w pojęciu narodu bułgarskiego granicami całej Słowiańszczyzny".

Omawiając sprawę stosunków gospodarczych pan Kostoff nadmienił, że wkrótce **wypłynie zagadnienie nowej polsko-bułgarskiej umowy handlowej na rok 1947—1948, przy czym istnieje możność zawarcia umów dłuższych niż na jeden rok, co umożliwiłoby bardziej planową i zorganizowaną wymianę towarową między obu krajami.**

Bułgaria w ramach umowy handlowej spodziewa się otrzymać z Polski maszyny i urządzenia techniczne w zamian na **tytoń i rudy.**

Pan Kostoff podkreślił, że zarówno w sferach oficjalnych jak i wśród przedstawicieli społeczeństwa spotkał się ze szczerą sympatią i życzliwością, za co pragnie za pośrednictwem prasy złożyć najgorętsze podziękowanie.

Następnie wicepremier Kostoff zapoznał zebranych ze swoimi wrażeniami z pobytu w Warszawie. Wstrząśnięty do głębi widokiem ruin Warszawy, która stanowi żywy ślad hitlerowskiego bestialstwa, wicepremier Bułgarii stwierdza, że największe wrażenie wywarła na nim żywotność i energia narodu polskiego.

Na zakończenie wicepremier Kostoff odpowiadał wyczerpująco na liczne stawiane mu przez dziennikarzy pytania.

OCZYSZCZANIE ZIEM POLSKICH Z RESZTEK BAND UPA

Warszawa. W południowych górskich powiatach województwa rzeszowskiego oraz w kilku powiatach woj. lubelskiego i krakowskiego, po przepędzeniu okupantów niemieckich, pozostały liczne **bandy ukraińskich faszystów UPA,** które w dalszym ciągu, tak jak podczas okupacji, mordowały bezbronną ludność polską, paliły wsie i niszczyły dobytek ludności.

Bandy UPA związane są z ośrodkami dyspozycyjnymi OUN zagranicą. **Trzon ich stanowią ukraińscy SS-owcy z osławionej dywizji „S. S. Galizien" i różnej maści faszyści ukraińscy.** Wśród członków band i ich przywódców natrafia się **często na SS-owców Niemców, byłych oficerów hitlerowskich.** Prócz tego bandy te **zasilane są przez dywersantów nasyłanych ze specjalnej szkoły dywersyjnej w Monachium.** Niejednokrotnie stwierdzone zostały kontakty i współdziałanie tych **band z resztkami NSZ i WiN.**

W maju rb. wszczęta została na wszystkich tych terenach, gdzie ujawniły się bandy UPA **jednoczesna akcja na szerszą skalę, mająca na celu całkowitą likwidację tych band i uwolnienie ludności od terroru faszystów ukraińskich.**

W rezultacie tej akcji stan bezpieczeństwa uległ zasadniczej poprawie.

Rozbito szereg większych band, jak bandy: „Łastiwki", „Szuma", „Hrynia", „Hromenki", „Burłaja" i „Krylacza"; niedobitki zmuszono do opuszczenia dotychczasowych schronów i kryjówek.

Od początku akcji do dnia 21 czerwca br. w walkach i pościgach zostało **zabitych 406 UP-owskich bandytów, wśród nich przywódcy band: „Łastiwka", Zorawel", „Szum", „Wołodia", „Wilk" i szereg pomniejszych.**

Ujęto kilkuset UP-owców.

Między innymi ujęto 6-ciu bandytów z bandy „Hrynia", którzy brali bezpośredni udział w morderstwie dokonanym na ś. p. gen. Świerczewskim.

W akcjach odebrano dużo broni i amunicji.

W najbliższym okresie cały teren będzie całkowicie oczyszczony z resztek bandyckiego podziemia faszystowskiego.

Z FRONTU WALKI ZE SPEKULACJĄ

Warszawa. (PAP.) Walka ze spekulacją przez regularne i masowe kontrole cen i punktów sprzedaży nie słabnie ani na moment. Oto co donoszą nam z kraju:

Łódzka Delegatura Komisji Specjalnej przeprowadziła kolejno masową akcję na terenie miasta. Ekipy kontrolne w ogólnej liczbie 40 osób skontrolowały 184 punkty sprzedaży, sporządzając 107 protokołów karnych. Stwierdzono spekulatywne ceny przy równoczesnym ukrywaniu towarów. Osadzono w areszcie 8 osób.

Lubelska Delegatura Komisji opierając się jak zwykle o szeroki czynnik społeczny zlustrowała miasto. Przejrzano około 90-ciu punktów sprzedaży wszelkich branż, sporządzając 23 protokoły karne, wykrywając rozmaite nadużycia m. in. fabrykę samogonu. „Bimbrarz" sprytnie ukrył obiegową gotówkę we wnętrzu pianina.

Działalność katowickiej Delegatury sięga coraz głębiej w teren. Główny nacisk położono na likwidowanie spekulacji żywnościowej. Sporządzono 231 protokóły, aresztując 26 kupców.

Gdańska Delegatura w oparciu o 40 przedstawicieli organizacji zawodowych i społecznych w trakcie masowej kontroli zwiedziła 203 punkty sprzedaży na terenie miast Wybrzeża. Okazało się koniecznym zatrzymanie tylko 17-u spekulantów. W innych wypadkach nie stwierdzono poważniejszych nadużyć sporządzając jedynie protokóły karne.

Analogiczną akcję notujemy w Poznaniu gdzie penetracja władz kontrolnych sięga do najdrobniejszych warsztatów.

W Olsztynie i Wałbrzychu kontrolerzy zajmowali się wyłącznie prawie cenami chleba, cukru i zapałek. 10-ciu nieuczciwych kupców w Olsztynie i spora ilość w Wałbrzychu odcierpi karę w obozach pracy.

Społeczne Komisje Kontroli Cen w stolicy

Dzielnicowe rady narodowe Pragi — Centralnej, Grochowa, Śródmieścia i Warszawy — Południa (Mokotów), dokonały już wyboru siedmioosobowych Społecznych Komisji Kontroli Cen. Do komisji tych weszli delegaci rad dzielnicowych, związków zawodowych, Ligi Kobiet, Komisji Specjalnej i przedstawiciele Samorządu Gospodarczego. W dniach najbliższych analogiczne komisje zostaną wybrane przez rady dzielnicowe Żoliborza i Warszawy — Północ (Wola). We wtorek, 1 lipca rb. odbędzie się w siedzibie Komisji Specjalnej wspólne zebranie wszystkich sześciu dzielnicowych Społecznych Komisji Kontroli Cen celem zapoznania się z formami i programem pracy.

Utworzenie zarządów nieruchomościami poniemieckimi przy Zarządach gmin

Ministerstwo Ziem Odzyskanych wydało zarządzenie wprowadzające szereg postanowień, które pozwolą usprawnić gospodarkę nieruchomościami poniemieckimi i opuszczonymi.

We wszystkich miejscowościach, gdzie w zarządzie gminy znajdują się ponad 150 domów (względnie ponad 1.000 izb) poniemieckich i opuszczonych, utworzone będą zarządy nieruchomości jako samodzielne i samowystarczalne pod względem gospodarczym przedsiębiorstwa komunalne, nie posiadające jednak odrębnej osobowości prawnej. W miejscowościach, w których w zarządzie gminy znajduje się mniej niż 150 domów utworzone będą referaty nieruchomości, organizacyjnie włączone do wydziałów finansowo-gospodarczych. Ministerstwo przypomina również, że przepisy o publicznej gospodarce lokalami oraz dekret o majątkach opuszczonych i poniemieckich nie przewidują generalnych obniżek lub zwolnień od opłaty czynszów mieszkaniowych. Czynsze należy ustalać w zależności od charakteru osiedla, położenia budynku i jego wyposażenia. Zaległości w opłatach winny być ściągnięte według stawek, jakie obowiązywały dotychczas. Do czasu ustawowego uregulowania sprawy czynszów mieszkaniowych lokatorzy poza opłatami za mieszkania winni być obciążani wszystkimi świadczeniami.

Kronika polityczna

WARSZAWA Dnia 28 bm. premier **Józef Cyrankiewicz** przyjął w Prezydium Rady Ministrów wicepremiera rządu bułgarskiego **p. Traiczo—Kostoffa** i wiceministra handlu zagranicznego **p. Boni Petrovskiego,** którym towarzyszył pos. Bułgarii w Warszawie **min. Tagaroff.**

WARSZAWA W dniu 28 bm. podsekretarz stanu dla spraw handlu zagranicznego w Ministerstwie Przemysłu i Handlu wiceminister **Ludwik Grossfeld** przyjął wiceministra Handlu Zagranicznego Bułgarii **Petrovskiego** oraz radcę handlowego poselstwa bułgarskiego **Mancelowa.**

WARSZAWA. Dnia 28 bm. bawiąca w Polsce delegacja socjalistycznych parlamentarzystów czechosłowackich w towarzystwie ambasadora Czechosłowacji w Warszawie p. **Hejreta,** złożyła w Prezydium Rady Ministrów wizytę premierowi **Józefowi Cyrankiewiczowi.**

POSIEDZENIA KOMISJI SEJMOWEJ

Biuro Sejmu Ustawodawczego R. P. zawiadamia, że **posiedzenia** sejmowych komisyj odbędą się w salach **Domu Poselskiego przy ul. I. Daszyńskiego Nr. 4 według następującego planu:**

We wtorek, dnia 1 lipca 1947 r. o godz. 8 min. 30 1) Komisja Administracji i Bezpieczeństwa, 2) Komisja Oświatowa.

We środę, dnia 2 lipca 1947 roku o godz. 8-ej Komisja Zdrowia.

SEJMOWA KOMISJA WOJSKOWA

WARSZAWA. W dniu 27 bm wieczorem po zakończeniu obrad plenarnych Sejmu, zebrała się sejmowa Komisja Wojskowa pod przewodnictwem **pos. Ożgi—Michalskiego (SL).** Obrady Komisji dotyczyły **tekstu przysięgi Wojska Polskiego.**

Rada Naczelna Stronnictwa Demokratycz. obraduje

Warszawa. W dniu 28 czerwca b. r. rozpoczęły się w Warszawie obrady Rady Naczelnej Stronnictwa Demokratycznego. Obrady zagaił prezes Rady Naczelnej prof. **dr. Michałowicz,** podkreślając w swym przemówieniu, że demokracja to ciągły postęp w walce o nowego człowieka i jego godność pojęta jako poczucie spełnianego obowiązku na rzecz zbiorowości.

Referat o sytuacji międzynarodowej wygłosił **min. Rzymowski,** prezes Centralnego Komitetu SD.

Na temat aktualnej sytuacji wewnętrzno-politycznej przemawiał **sekretarz generalny wiceminister Chajn.**

Bieżące zagadnienia gospodarcze omówił w wyczerpującym referacie **przewodniczący Rady Gospodarczej SD min. Rabanowski.**

W związku z przypadającą w 1948 r. setną rocznicą „wiosny ludów" wygłosił referat wiceprzewodniczący Rady Naczelnej **dyr. H. Lukreo.**

Dom Starców dla Chłopa

Zw. Samopomocy Chłopskiej — okr. gdański — przeprowadza obecnie końcowe prace remontowe nad Domem Starców dla Chłopa w miejscowości Jantar, gm. Ścieżki, pow. gdański. Z domu tego korzystać będą wyłącznie chłopi.

Kobiety przem. chemicznego przy pracy

Wydział Kobiecy przy Związku Zawodowym Pracowników Przemysłu Chemicznego w Katowicach obejmuje swą działalnością ponad 30 tys. kobiet, pracujących w przemyśle chemicznym. Liczba ta stanowi 30 proc. ogólnego zatrudnienia. Przy 91 zakładach pracy zorganizowano referaty kobiece.

Dzięki harmonijnej współpracy z Zarządem Głównym Związku Wydział Kobiecy powiększył znacznie reprezentacje kobiet w radach zakładowych. Obecnie kobiety stanowią 25 proc. ogólnej liczby radców w przemyśle chemicznym. W celu ułatwienia pracy zawodowej kobiet zorganizowano sieć żłóbków, przedszkoli oraz pralni i szwalni. Przy 20 zakładach pracy powstały już żłóbki, zorganizowano 8 przedszkoli. Organizowane są również świetlice dziecięce, dla dzieci szkolnych, 2 czynne już świetlice są dużą pomocą dla kobiet pracujących, obarczonych liczną rodziną. Staraniem Wydziału Kobiecego powstało również 12 stołówek rodzinnych. Korzystają z nich przeważnie dzieci. Duży nacisk położył Wydział Kobiecy na pracę oświatową. Zorganizowano kursy dla referentek związków zawodowych i radczyń zakładowych, na których w województwie śląsko-dąbrowskim przeszkolono 90 słuchaczek. Przy wielu zakładach pracy przeprowadzono kursy kroju i szycia oraz gospodarstwa domowego.

Konferencja żydowskiej partii robotniczej

WARSZAWA. Dnia 28 bm. rozpoczęła się w Warszawie nadzwyczajna konferencja żydowskiej partii robotniczej „Poalej — Sjon" lewicy w związku z ostatnią sesją ONZ w sprawie Palestyny. Przybyło kilkuset delegatów z 50 miast i miasteczek. Obecni byli wicemarszałek Sejmu Barcikowski i przedstawiciele wszystkich partii politycznych.

Ryszard Wright 12

SYN AMERYKI

Tłumaczyła **Wanda Melcer**

Peggy wydawała się dość uprzejma, ale może była taka tylko dlatego, żeby zepchnąć na niego część swojej roboty. No, potem się zobaczy. Kiedy będzie nieznośna, poskarży się do pana Daltona. Tymczasem poczuł zapach smażonego boczku i zorientował się, że jest bardzo głodny. Zapomniał kupić sobie kanapkę za pieniądze, które otrzymał od matki, a nic nie miał od rana w ustach. Peggy postawiła przed nim talerz, nóż, widelec, łyżkę, cukier, śmietankę i chleb, wreszcie nałożyła na talerz jajka i boczek.

— Możesz dostać więcej.

Pożywienie więc było dobre. Wszystko układało się pomyślnie. Tymczasem jedyną złą stroną całej historii była ta zwariowana dziewczyna. Jedząc jaja z boczkiem, rozmyślał ze zdziwieniem, jak odrębna była od dziewcząt z filmu. Ta nie zdała mu się niebezpieczna, dałby sobie z nią radę, mówiła na podziw prosto i postępowała tak, że dech zapierało w piersiach. Myśląc, zapomniał o obecności Peggy, i kiedy wypróżnił talerz, wziął kawał chleba i wytarł nim tłuszcz do czysta, biorąc wielkie pajdy do ust.

— Chcesz jeszcze?

Przestał jeść i odłożył chleb. Nie lubił być obserwowany przy jedzeniu, postępował tak jedynie w domu.

— Nie psze pani, napchałem się.

— Jak sądzisz, dobrze ci tu będzie? — spytała Peggy.

— Tak. Mam nadzieję.

— Tu się nieźle żyje — mówiła dalej — jak i gdzieindziej, zresztą. Ostatni Murzyn, który tu pracował przebył u nas dziesięć lat.

Bigger zdziwił się, czemu powiedziała „u nas". Musi być w bliskich stosunkach ze starymi, pomyślał.

— No, no — powiedział głośno.

— Tak, dziesięć lat. Nazywał się Green. To był też niezły człeczyna.

— A co się z nim stało?

— O, to był mądrala, ten Green. Dostał rządową posadę. Pan Dalton posyłał go do szkółki wieczornej. Pani Dalton chce zawsze każdemu pomóc.

Tak, Bigger już się w tym zorientował. Ale on nie będzie chodził do żadnej szkółki. Popatrzył na Peggy: schylała się właśnie nad zlewem, myjąc naczynia. Słowa jej pobudziły go, poczuł że musi coś powiedzieć.

— Pewno, że mądrala — powiedział — a dziesięć lat, to kawał czasu.

— Ale nie dłuży się — rzekła Peggy. — Ja sama już tu pracuję dwadzieścia lat. Nie jestem latawiec. Każdemu powiem w oczy: masz dobre miejsce, to siedź. I kamień mchem porośnie na miejscu.

Bigger nie odpowiedział.

— Tu wszystko w porządku — mówiła dalej. — Mają miliony, to prawda, ale żyją, jak ludzie. Nie nadymają się. Pani Dalton sądzi, że tak trzeba.

— Tak.

— Pan Dalton to przyzwoity człowiek.

— Oh, tak. Naprawdę.

— I wiesz, on dużo dla was robi.

— Dla nas? — spytał zdumiony Bigger

— No tak, dla Murzynów. Rozdał ok[illegible] milionów między murzyńskie szkoły.

— Hoho.

— Ale naprawdę dobra to jest pani Dalton. Może by tego nie robił, gdyby nie ona. Ona go zbogaciła. Miała miliony, kiedy się z nią żenił. Potem już oczywiście sam dorobił. Ale tu prawie wszystko jej. Ślepa, biedulka. Dziesięć lat temu straciła wzrok. Widziałeś ją?

— Tak.

— Była sama?

— Tak.

— Biedulka. Ta Pattersonka, która się nią opiekuje, wyjeżdża zawsze na koniec tygodnia i zostawia ją samą. Nieładnie, co?

— Pewno — starał się zabarwić głos współczuciem, którego, jak sądził, oczekiwała od niego Peggy.

— To, coś tu dostał, to lepiej, niż praca — mówiła Peggy — to po prostu dom. Zawsze mówię pani Dalton, że to jedyny dom, jaki w życiu miałam. Nie byłam tu, ale dwa lata zanim nastałam...

— Oh, — wtrącił Bigger.

— Jestem Irlandką. Moi rodacy w starym kraju czują to samo do Anglików, co Murzyni do białych tutaj. Wiem coś o Murzynach, rozumiem ich. Tak, to ludzie dobrzy, jak chleb. Widziałeś panienkę?

— Tak.

— Dzisiaj?

— Tak.

Peggy odwróciła się i spojrzała mu w oczy.

— Słodkie stworzenie — powiedziała — pamiętam ją, jak miała dwa latka. Dla mnie to zawsze dziecko. Ale to dzikus. W gorącej wodzie kąpana. Gania ludzi, gania. Zadała się z czerwonymi...

— Czerwonymi — powtórzył zdumiony Bigger.

— Tak, ale to nic nie znaczy. Po prostu jak ojciec i matka współczuje ludziom i myśli, że czerwoni coś im pomogą. Bóg wie, skąd jej to do głowy przyszło, ale tak jest. Sam zobaczysz. Ale nie zwracaj na nich uwagi. Robią tylko zamieszanie.

Chętnie popytałby jeszcze o dziewczynę, ale coś mu mówiło, żeby się wstrzymać.

— No, odpocząłeś, to pokażę ci kocioł i wóz i gdzie będziesz spać. — Powiedziała i przykręciła gaz pod garnkami.

— Nie.

— Tak.

Wstał i poszedł za nią przez wąski korytarz aż do piwnicy. Było tam ciemno, potem posłyszał cichy trzask i zabłysło światło.

— O, tutaj. — Jak cię właściwie wołają?

— Bigger, psze pani.

— [illegible]

[illegible]

MISTRZOSTWA w stolicy ZSRR W BOKSIE
WYŁONIŁY NOWE TALENTY

(Korespondencja własna działu sportowego „Trybuny Robotniczej)

Moskwa jest bokserskim centrum Związku Radzieckiego. Mieszka tu i pracuje 6-ciu championów w boksie—**L. Segałowicz, I. Awdejew. A. Grejner, S. Szczerbakow, A. Stiepanow, M. Korolew.**

Moskwa posiada także i drużynowe pierwszeństwa kraju w boksie.

Boks jest najbardziej popularnym wśród młodzieży stołecznej. Sekcje bokserskie przy towarzystwach sportowych stały się bardzo rozpowszechnione, na przykład: **„Dynamo", „Trudowyje Rezerwy", „Piszczewik", „Stroiciel", CDKA.**

W ogromnych salach, pod przewodnictwem najlepszych trenerów, K. Grądopołowa, W. Michajłowa, A. Timoszyna S. Szczerbakowa i wielu innych byłych bokserów, trenują setki zawodników. Wśród nich jest wiele pierszoklasowych mistrzów, mało ustępujących championom kraju. Są nimi: **W. Czudinow, W. Puszkin, A Lubimow.**

W latach ostatnich, w Moskwie wyrosło całe młode pokolenie zdolnej młodzieży, która z doskonałym wynikiem współzawodniczy z doświadczonymi sportowcami. **Wielką popularnością cieszą się wychowankowie W. Szczerbakowa,** („Trudowyje rezerwy") — **A. Pietrow, W. Mednów, A. Czebotariew** i wielu innych, 19 — 20-letnich bokserów.

Trzeba zaznaczyć, że tylko za okres 5-ciu m-cy 1947 r. 800 chłopców moskwiczan występowało na otwartych zawodach, w meczach zakładów i fabryk, o pierwszeństwo swoich drużyn. Jednakowoż styl bokserów moskiewskich cechuje wysoka technika, aktywność, świetne przygotowanie fizyczne i odwaga. Dlatego też zawody, które odbyły się w „Zielonym Teatrze" w parku Kultury i Odpoczynku im. Gorkiego, od 7 do 9 VI cieszyły się wielkim powodzeniem.

Na zawodach tych odbyło się 36 oddzielnych meczy. Młodzież śmiało atakowała mistrzów „skórzanych rękawic" i w całym szeregu spotkań osiągnęła świetne zwycięstwa.

Doskonałym bokserem okazał się 19-letni W. Miednow. Boksem zaczął się on zajmować od 14-tu lat, parę lat pod rząd trzymał pierwszeństwo Moskwy i kraju w grupie młodzieżowej. W tym roku, Miednow pierwszy raz wystąpił na ogólnych zawodach i zwyciężył **championa ZSRR wagi lekkiej I. Awdiejewa.** Obecnie Miednow jest w wadze koguciej. W zawodach tych osiągnął trzy zwycięstwa.

W walce z mistrzem sportu, 24-letnim W. Puszkinem, Miednow przewyższył przeciwnika doskonałą techniką i taktyką.

Wielką siłę, odwagę i wytrzymałość reprezentował 20-letni zawodnik wagi pół ciężkiej — **A. Pierow.**

19-letni **A. Czebotariew** osiągnął dwa świetne zwycięstwa z mistrzami boksu — Andrejewym i Maślakowym. Dopiero w finale pokonał go champion ZSRR, kilkakrotnie zwycięzca w Finlandii i Czechosłowacji, mistrz A. Grejner.

Doskonałą formą wyróżnił się niepokonany dotąd zawodnik, zasłużony bokser M. Korolew.

W rezultacie trzydniowych zawodów, championami Moskwy na rok 1947 zostali: L. Segałowicz (CDKA), A. Awdiejew („Dynamo"), W. Miednow („Trudowyje rezerwy"), A. Grejner (CDKA), S. Szczerbakow (Piszczewik), W. Czudinow (Piszczewik), A. Pierow (Trud rezerwy) i M. Korolew (Piszczewik).

TARNOVIA — WIECZYSTA 5:0 (2:0)

KRAKÓW. Leader grupy finałowej w rozgrywkach o mistrzostwo piłkarskie Krakowa — drużyna „Wieczystej", po dwu kolejnych zwycięstwach nad Dąbskim KS, przegrała wczoraj w Tarnowie z „Tarnovią" 0:5.

Drużyna gospodarzy wygrała zasłużenie, mając przez cały mecz przewagę. Wyróżnili się w niej obaj obrońcy: Roik I i Barwiński (ten ostatni grał mimo kontuzji obojczyka, odniesionej podczas meczu Brno—Kraków), Kozioł w pomocy oraz Kokoszka i Roik III w napadzie. U pokonanych najlepszy był bramkarz Nocek, który uchronił swą drużynę od wyższej porażki.

Gra mimo upału była żywa i szybka, **Bramki zdobyli: Pirych II — 3. Kokoszka i Roik III po 1.**

Przed meczem delegaci Tarnowskiego Kolegium Sędziów wręczyli sędziemu zawodów Andrzejowi Rutkowskiemu cenny upominek z okazji 25-lecia jego działalności sportowej. Sędzia tarnowski Edward Kluczyk również otrzymał od Krakowskiego Kolegium Sędziów upominek z okazji prowadzenia 500-nych zawodów.

Pogoń Katowice — Lechia Mysłowice 4:0 (0:0)

KATOWICE. W ostatnim meczu o mistrzostwo śląskiej kl. A katowicka Pogoń pokonała wczoraj Lechię z Mysłowic 4:0 (0:0).

BATORY zwycięża w TORUNIU!

TORUŃ. Z wielkim zainteresowaniem oczekiwany mecz pięściarski mistrza Śląska z Gryfem zgromadził na boisku miejskim około 3.000 widzów. Batory odniósł trzecie z kolei zwycięstwo na Pomorzu w indentyczym stosunku, bijąc W. C. K. S. „Gryf" 10:6. Walki stały na dobrym poziomie.

Waga musza: Grunowski nokautuje w 1 st. młodziutkiego Panautę.

Waga kogucia: Krzeminiński zwycięża na pkt. Nypelta (B), chociaż remis byłby sprawiedliwszy.

Waga piórkowa: Mierzwa wygrywając na pkt. z Dandalskim (G), stoczył b. piękną walkę.

Waga lekka: Styranowski (G) przegrywa przez przerwanie walki do Kiszki.

Waga półśrednia: Kula (B) będąc b. dobry w zwarciu bije Hekiera.

Waga średnia: Wielką niespodziankę sprawił młody Szymański (G) dysponujący b. silnym ciosem, zwyciężając Kusza. Również i tej walce remis odpowiadałby bardziej.

Waga półciężka: Nowara i Stocki pokazali boks w dobrym wydaniu. Szczególnie Nowara podobał się publice toruńskiej, będąc gorąco oklaskiwany. Zwyciężył on na pkt. zasłużenie aczkolwiek nieznacznie.

Waga ciężka: Kolanko bije na pkt. Zmorzyńskiego (G).

W ringu sędziował p. Greda (Toruń).

Na pkt. pp. Lewicki, Włosek (Tor.) i Kugacz (Bydg.)

Organizacja zawodów w sprawia.

Szombierki rozgromione w Krakowie 7:0 (5:0)

Kraków (tel). 15.000 widzów zebranych ub. soboty na boisku Wisły, z których co najmniej połowa oczekiwała od Szombierek sprawienia niespodzianki w meczu o wejście do ligi doznało srogiego zawodu.

Mistrz Śląska Opolskiego nie tylko.. że przegrał b. wysoko bo aż 7:0 ale nie wykazał żadnych walorów, które usprawiedliwiałyby wysoka lokatę tej drużyny w tabeli rozgrywek grupy I-szej (a wiec najsilniejszej).

Już w pierwszej połowie spotkania Wisła grając na jedną właściwie bramkę zaaplikowała gościom pięć bramek i wszystko wskazywało na to, że „czerwoni" wygraja mecz w stosunku dwucyfrowym. W tym okresie gry Szombierki nie istniały prawie na boisku. Po przerwie Wisła nie wysilała sie zbytnio i zadowoliła się strzeleniem tylko dalszych dwu bramek.

Szombierki nie były w stanie również w drugiej części spotkania zdobyć się nawet na strzelenie honorowej bramki i w rezultacie zeszły z boiska pokonane do zera.

Bramki dla Wisły zdobyli Gracz, Kohut i Giergiel po dwie oraz Rupa jedna.

W Wiśle trudno kogoś wyróżnić, gdyż cała drużyna była bez słabych punktów. W Szombierkach zawiódł przede wszystkim atak, który był najsłabszą częścią drużyny.

KIELCE. — W zawodach mistrowskich o wejście do klasy „A" Kiel. O. Z. P. N. Skarżyskowski Zeork pokonał na własnym boisku nieznacznie KSZO z Ostrowca Kieleckiego 1:0 (1:0). Zwycięską bramkę zdobył Maślikowski. Sędziował p. Zbigniew Sieradzki z Kielc. (S-ki)

Amatorski mistrz Węgier pokonany w Piekarach

POLONIA PIEKARY —DRASCHA SABADSAG 3:2 (2:0)

PIEKARY. Sobotni mecz międzynarodowy pomiędzy Polonia z Piekar a amatorskim mistrzem Węgier Sabadsag zakończył się pięknym sukcesem drużyny śląskiej w postaci zwycięstwa w stosunku 3:2 (2:0-.

Węgrzy zaprezentowali się na ogół korzystnie. Jest to drużyna o wysokich walorach technicznych świetnej kondycji i wspaniałym zagraniu.

Zwycięstwo Polonii było zasłużone. Miała ona przewagę w pierwszym okresie gry (do przerwy) i mogła wówczas zdobyć nawet kilka bramek. Po przerwie Polonia była przez 20 minut przeciwnikiem równorzędnym dla Wegrów. W ostatnich 25 min. meczu Węgrzy uzyska li dość wyraźną przewagę. Zwycięskie bramki dla Polonii zdobyli: Szołtysek, Lizurek i Pieczka. Widzów około 10,000.

ZAWODY PŁYWACKIE W KATOWICACH

KATOWICE. — Odbyły się tu ubiegły czwartek ciekawe zawody pływackie pomiędzy reprezentacjami szkół średnich Częstochowy, Zabrza, Zawiercia i Katowic.

W punktacji ogólnej zwyciężyli zdecydowanie pływacy katowiccy.

Dr. KARL DIEM ponownie na widowni

W ostatnim czasie na łamach niemieckiej prasy sportowej pojawia się coraz częściej osoba **dr. Karola Diema**, który w roku 1936 na Igrzyskach Olimpijskich odgrywał wielką rolę w całym sporcie hitlerowskim.

Przed niedawnym czasem na łamach wszystkich dzienników sportowych ukazała się wiadomość, że dr. Diem, który jest niemieckim zastępcą w Międzynarodowym Komitecie Olimpijskim oświadczył, że Niemcy z całą pewnością wezmą udział w przyszłych Igrzyskach Olimpijskich w roku 1948 jakie odbędą się w Londynie.

Sprawą udziału Niemców na Igrzyskach w Londynie bardzo zainteresowało się jedno szwajcarskie pismo sportowe, które zwróciło się do czołowych przedstawicieli niemieckiego sportu z zapytaniem co sądzą o doktorze Diem. Wynik tej ankiety był bardzo interesujący gdyż okazało się, że w chwili obecnej dr. Diem nawet w swej ojczyźnie jest nie bardzo lubiany.

A oto **kilka wypowiedzi:** dziennikarz sportowy z Frankfurtu Richard Kirn oświadczył, że Niemcy nie są zachwyceni osobą dr. Diema ani też jego oświadczeniem, że Niemcy mają wziąć udział w londyńskiej Olimpiadzie, gdyż przede wszystkim nie zostali na nią zaproszeni.

Docent akademii wychowania fizycznego w Hessen Reichsdorf jest zdania, że gdyby Niemcom była dana możliwość udziału w nadchodzących Igrzyskach Olimpijskich, młodzież niemiecka miałaby w ten sposób przed sobą jakiś cel. Przeciw osobie dr. Diema dużo ludzi ma pewne zastrzeżenia, ale pan docent osobiście zgadza się z jego programem.

Sekretarz związku gimnastycznego w Hamburgu p. Goessman także samo nie ma żadnych zastrzeżeń, że dr. Diem pracuje nad odbudową sportu niemieckiego ale sądzi, że Diem, który reprezentował sport w Trzeciej Rzeszy nie powinien stać na jego czele. Udział Niemców na londyńskiej Olimpiadzie zdaniem Goessmana też nie powinien mieć miejsca.

Przed kilku dniami znany **lekkoatleta niemiecki Kaindl z Monachium** na łamach prasy bardzo ostro wystąpił przeciwko uczestnictwu Niemców w nadchodzącej Olimpiadzie. Niemcy obecnie nie istnieją jako twór państwowy i jest rzeczą zupełnie jasną, że do czasu Olimpiady sportowcy niemieccy nie będą mieli odpowiedniej formie. (!!?)

Nowy kpt. PZB ob. DERDA z Poznania znokautowany w Gdańsku przez Woźniakiewicza i wyrzucony z ringu!!!

GDAŃSK. W odbywającym się w Gdańsku turnieju bokserskim 4 okręgów o błękitną wstęgę Bałtyku doszło do nienotowanej w dziejach polskiego boksu wypadku pobicia przez zawodnika sędziego i wyrzucenia go z ringu.

Oto walczący w wadze piórkowej wielokrotny reprezentant Polski Woźniakiewicz (Łódź) mając pewne zwycięstwo nad swym przeciwnikiem został w 3-ciej rundzie zdyskwalifikowany za nieprawidłowy cios przez sędziego ringowego Derdę — obecnego kpt. PZB — **Woźniakiewicz uznając się pokrzywdzony tą decyzją i nie panując nad nerwami zadał kpt. PZB kilka solidnych podbródkowych i sierpowych — po czym złapawszy ob. Derdę w pół wyrzucił go z ringu.**

„Święte przymierze" łódzko —poznańskie zawarte na ostatnim zebraniu PZB wydaje się być poważnie zagrożone.

KOŃCZAK ZWYCIĘŻYŁ VRBĘ
3-cią rakietę Czechosłowacji
Praga—Katowice 2:1 po pierwszym dniu

KATOWICE. W ub. sobotę rozpoczął się na kortach Pogoni w Katowicach międzynarodowy mecz tenisowy **Praga — Katowice.**

Stolice Czechosłowacji reprezentuje w meczu tym trzecia rakieta — Vrba, reprezentacyjny doublista drużyny czeskiej w Daviscoupie **Matous** i jeden z najlepszych tenisistów Czechosłowacji i dodawany zarazem kobieta — **Zabrodzky** oraz tenisistka Milikova.

Barw Katowic bronią: Bratek, Kończak, Chytrowski, Niestrój i Popławska.

W pierwszym dniu zawodów odbyły się dwie gry pojedyncze panów oraz mixt.

W pierwszej grze Bratek przegrał z Zabrodzkym 6:0 i 5:7.

Pierwszego seta wygrał bez historii Zabrodzky. W drugim Bratek miał szanse na zwycięstwo przy stanie 5:5 ale, jak wskazała później gra mieszana był on w dniu tym wyraźnie nie dysponowany i przegrał ostatecznie 5:7.

W drugiej grze największą niespodziankę meczu sprawił **Kończak bijąc w wspaniałym stylu Vrbe 6:1, 6:2.** Kończak zagrał w spotkaniu tym bezbłędnie Wszystko mu wychodziło w przeciwieństwie do Czecha, który ponadto z kilkoma silnymi drajwami niczego nie okazał.

Gra mieszana przyniosła Czechom drugie zwycięstwo w pierwszym dniu meczu. Para **Matous — Milikowa** pokonała mixt katowicki **Bratek — Popławska** bez historii 6:2, 6:1. Pierwszego gema wygrali Bratek i Popławska ale było to wszystko na co zdobyć się mogli Polacy. Od tej chwili Czesi prowadzili przez cały czas grę, panując niepodzielnie na korcie. **Do kompromitującej porażki pary Katowic przyczynił się w dużym stopniu Bratek**, który grał gorzej od Czeszki Milikowej.

Sarmacja Będzin przegrała z Polonią Bytom 4:5

BĘDZIN. Rozegrany w ub. sobotę w Będzinie mecz towarzyski pomiędzy bytomską Polonią i mistrzem kl. A Zagłębia Dąbrowskiego Sarmacją zakończył się po bardzo ciekawej grze nieznacznym zwycięstwem piłkarzy bytomskich w stosunku 5:4 Do przerwy prowadziła Polonia 3:2.

W drużynie zwycięzców wyróżnić należy przede wszystkim doskonałego **Dawidowicza** (który w pierwszym rzędzie przyczynił się do zwycięstwa) oraz Wiśniewskiego. W Sarmacji bardzo ładnie zagrała piątka ataku. Słabiej wypadły formacje defensywne.

Wyd. Komitet Woj. P.P.R., Katowice. Red. Komitet Redakcyjny. Redakcja i Administracja, Katowice, Mickiewicza 9. — Tel 340-41-42. Dział ogłoszeń: Tel 361-06 — Konto PKO III 4900.
Oddział miejski: ulica 3-go Maja 28, tel. 336 30. Adres Redakcji Kraków, Wiślna 1. — Tel. 588-23 — Redaktor przyjmuje od godz. 9-tej do 12-tej. S 21279